

Historia polskich wystaw felinologicznych, początki

O czasach przedwojennych niewiele wiemy. Jedynym, znanym autorowi tekstu źródłem pisany, w którym porusza się temat wystaw kotów, jest pozycja prof. Maurycego Trybulskiego „Kot domowy, jego rasy i hodowla” z 1935 roku. Na tej pozycji oprze się próba rekonstrukcji wystaw z tamtego okresu.

Wystawy kotów odbywały się głównie zimą z uwagi na to, że w tym okresie koty posiadały futro najlepszej jakości. W celu organizacji wystawy zawiązywał się komitet, który określał warunki wystawy i wysyłał specjalne deklaracje uczestnictwa. Dzisiaj byśmy nazwali to „karta zgłoszenia na wystawę”. W deklaracji potencjalny wystawca zobowiązany był podać dane kota – nazwę, rasę, płęć, umaszczenie, datę urodzenia, imiona rodziców, dane hodowcy i dane wystawcy, numer rodowodu oraz inne informacje np. czy jest przeznaczony do sprzedaży. Wypełnioną deklarację odsyłało do komitetu wystawy.

Koty można było wystawiać w następujących klasach, które określił działający ówczesnie Klub Miłośników i Hodowców Kotów:

1. klasa otwarta, można było wystawiać wszystkie koty w wieku powyżej 10 miesięcy, z wyjątkiem kastratów,
2. klasa młodzieży, młode koty w wieku od 6 do 10 miesięcy,
3. klasa championów, koty które uzyskały odpowiednie certyfikaty na poprzednich wystawach,
4. klasa zwycięzców, klasa dla kotów którym przyznano nagrody na poprzednich wystawach,
5. klasa kotów urodzonych w kraju,
6. klasa par,
7. klasa grup,
8. klasa kastratów.

Kota można było wystawiać w kilku klasach. Klasy par i grup miały znaczenie tylko dla hodowcy. Należy zauważyć, że współcześnie na niektórych wystawach wraca się do tego typu ocen. Niewielu z nas jednak wie, że już w latach 30-tych i 40-tych XX wieku w naszym kraju była porównywalna możliwość oceny kotów.

Koty zgłoszone na wystawę musiały być własnością wystawcy. Przed umieszczeniem kotów w specjalnych klatkach wystawowych musiały przejść kontrolę weterynaryjną. Koty chore i opanowane przez pasożyty nie były wpuszczane.

Wystawy były dwudniowe. W pierwszym dniu oceniano koty, podobnie jak współcześnie w systemie 100-punktowym. Przyznawano następujące oceny:

- I. - doskonały,
- II. - bardzo dobry,
- III. - dobry,
- IV. - zadowolający,
- V. - niezadowolający.

Po dokonanej ocenie kota komitet wywieszał na klatkach karty ocen z przyznanymi w trakcie oceny punktami. Z podobnym trybem postępowania możemy spotkać się współcześnie m.in. na wystawach gołębi.

Oceny sędziowskie były ostateczne i nie podlegały reklamacjom. Uczestniczące koty musiały pozostawać na wystawie aż do jej zakończenia. Dopuszczano możliwość dostarczenia kotów na wystawę pocztą lub przesyłką kolejową. Za zgłoszenie kota do dodatkowych klas pobierano opłatę wyższą o 50% od ustalonej opłaty zasadniczej.

Rodzi się pytanie czy w taki sposób faktycznie odbywały się wystawy i czy w ogóle się odbywały przed II wojną światową? Maurycy Trybulski uczestniczył w przedwojennych wystawach drobiu, zwierząt futerkowych, psów, gołębi i kotów jako juror. Wystawy odbyły się w 1928 i 1934 roku w Krakowie, w 1929 w Chorzowie, w 1935 w Warszawie i w 1938 w Łodzi. Niestety, nie dowiemy się czy faktycznie uczestniczyły w nich koty i czy były oceniane według powyższego schematu. Ostatni, znany autorowi świadek tamtych wydarzeń Stanisław Wlekliński zmarł w 1997 roku.

W okresie powojennym wystaw kotów w naszym kraju nie było. Jak autor opisał w części 1 cyklu „Ocalić od zapomnienia”, nie było żadnej „kociej” organizacji a jedynie pod koniec lat 70-tych ubiegłego stulecia w Związku Inwentarza Drobego w Warszawie miłośnicy kotów próbowali się zorganizować. Ponowne próby podjęto, tym razem z sukcesem na początku lat 90-tych.

W 1982 (we wrześniu?) roku staraniem wielbicieli kotów przy ul. Szkolnej na I piętrze w Poznaniu odbył się pierwszy, historyczny pokaz kotów w powojennej Polsce. W pokazie uczestniczyło ok. 20-30 kotów, głównie persów. Jedną z organizatorek Halina Szlachetka (hodowla Tivoli, potem Tell me why*PL) zapamiętała, że ażeby dokonać odbitek plakatu musiało udać się do odpowiedniej instytucji cenzurującej. Był to pamiętny pokaz, nie tylko z uwagi że pierwszy ale na nim oceniane były koty przez Stanisława Wleklińskiego. Potem już poszło łatwiej. Następny z pokazów odbył się w tym samym roku na działkach Na Stegnach w Warszawie, a trzeci w styczniu 1983 roku w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki. Na nim zgromadzono już ok. 50-60 kotów. Jolanta Pawlik wspomina w swoich zapiskach, że koty były oceniane.

14 maja 1983 roku zostało zarejestrowane Stowarzyszenie Hodowców Kotów

Rasowych w Polsce. Dzięki staraniom grupy zapaleńców już tego roku, w dniach 5-6 listopada w Hali Gwardii odbyła się I Ogólnopolska Wystawa kotów Rasowych. Warto wspomnieć, że Polska jeszcze wtedy nie była członkiem żadnej międzynarodowej federacji. Sędziami na wystawie byli Czesi: Kveta Mahelkova, Bohumir Mahelka i Jitka Kytlerova. Komisarzem wystawy był Aleksander Ładno. W Komitecie organizacyjnym działali: Teresa Cupryn, Maciej Chyliński, Elżbieta Komór-Kosz, Renata Kostrzewska, Katarzyna Kostrzewska, Ewa Meresińska-Sasin, Maria i Edmund Ostaszewscy, Jolanta Pawlik, Marek Piotrowski, Elżbieta Samborska, Ewa i Leszek Sawoszowie oraz Małgorzata Zieleniewska. Stewardowali studenci IV i V roku weterynarii AR AGGW, w tym przyszły sędzia felinologiczny Marek Chadaj.

Zgłoszono 226 kotów, w tym 215 persów i 10 syjamów oraz był też jeden kot „europejski” w typie kota syberyjskiego. Na wystawę zjechali wystawcy w przeważającej ilości z Warszawy i okolic, a także z Lublina, Katowic, Bydgoszczy, Poznania, Łodzi, Opola, Torunia i Gdyni. Najwyższym certyfikatem do uzyskania był CAC.

Wystawa była trudna z uwagi na brak doświadczenia w organizowaniu podobnych imprez i niesłuchanie pożyteczna z punktu widzenia selekcji kotów. Pierwszy raz w Polsce na taką skalę dokonano swoistego przeglądu populacji kotów rasowych. W tamtym okresie przeważnie każdego kota długowłosego nazywano kotem perskim, a wystawa pozwoliła ich właścicielom zapoznać się z oceną sędziowską i porównać jakość własnych kotów z konkurencją.

Bardzo pięknie i obficie warszawska prasa rozpisywała się o tym fantastycznym wydarzeniu. Opis wystawy w „Vecie” nr 3 z 15.01.1984 roku pozwala dowiedzieć się szczegółów o historycznym wydarzeniu, kotach, kocich zachowaniach i wyborze najpiękniejszych z pięknych. Tytuł „best in show” i statuetkę szmaragdowego pazura przyznano białemu kocurowi perskiemu ZEFIROWI z Ceskeho Raje (właściciel Małgorzata Zieleniewska). Wyróżniono też pięć kotów złotym pazurem. Jeden otrzymał Zefir jako najlepszy kocur, a następane: Desire z Stare Radnice w kategorii kocia piękność, kocur syjamski Teofil p. Elżbiety Ludwiczek w kategorii najmilszy kot, Alfa EL-KOO Jolanty Pawlik w kategorii najlepsza ruda kotka i Zarja Golden Bessie, kot syjamski p. Katarzyny Kostrzewskiej w kategorii najlepszy kot syjamski. Imprezami towarzyszącymi był konkurs plastyczny i zbiórka funduszy na schronisko w Celestynowie. Wystawę odwiedziło 14 tysięcy Warszawiaków.

Rok później SHKRP zostało członkiem Międzynarodowej Federacji Felinologicznej FIFE.

Pierwsza Międzynarodowa Wystawa Kotów odbyła się 26-27 października 1985 roku w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Komitet organizacyjny stanowili: Adam Kuhl – przewodniczący, Jacek Szczepaniak – gospodarz, Jadwiga Chmurzyńska – sekretarz oraz Anna Keplińska, Zofia Leszebrandt-Strach, Krystyna Luczyńska,

Jolanta Pawlik, Beata Remer, Elżbieta Samborska, Monika Sawicz, Tamara Serocka-Strojwąg, Wiesława Szulakiewicz, Marek Robert Chadaj, Tadeusz Drąg, Mariusz Gil, Aleksander Kozłowski, Zdzisław Kozłowski i Waldemar Moniak.

Sędziowali: Claudine Rossi-Dasset z Belgii, Dagmar Winklerova z Czechosłowacji, Jitka Kytlerova i Albert Pintera również z Czechosłowacji oraz Ewa Perzanowska – Ekstrand ze Szwecji. Do Warszawy przyjechało 293 wystawców z Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Czechosłowacji i Węgier z 413 kotami.

W tym przypadku niewiele autorowi wiadomo o wystawie. Niemcy z NRD pokazali pierwszy raz w naszym kraju koty birmańskie, koty burmskie prezentowała Węgierka i Niemiec, koty brytyjskie krótkowłose Czesi, koty europejskie w klasie eksperymentalnej Polak i Niemcy. Polacy również pokazali liczną stawkę nieuznanych wtedy za rasowe kotów syberyjskich. Nie zabrakło też kotów domowych, zaprezentowano ich cztery.

Druga Międzynarodowa Wystawa Kotów Rasowych w Polsce odbyła się 13-14 grudnia 1986 roku na terenie Państwowych Torów Wyścigów Konnych na Służewcu. Na wystawę zgłoszono 516 kotów. Była to tak duża impreza, że ówczesne Miejskie Zakłady Komunikacyjne utworzyły dodatkowe linie tramwajowe. Ta wystawa przeszła do historii polskiej felinologii z kilku powodów. Mianowicie liczba zgłoszonych kotów, po raz pierwszy pokazano duńskie koty norweskie leśne w tym Gustava Graaha z okładki książki Aleksandry Konarskiej-Szubskiej „Koty rasowe”, pierwszy raz można było zobaczyć kota somalijskiego oraz koty rosyjskie niebieskie z Czechosłowacji i Węgier, krótkowłosą wersję kota somalijskiego czyli abisyńskiego, a także bardzo liczną stawkę kotów syjamskich i orientalnych.

Lata 1983-1988 to okres w którym swoje kocie przygody rozpoczynali współcześni sędziowie felinologiczni – Marek Chadaj (1983), Ireneusz Pruchniak (1985), Albert Kurkowski (1988), a i jest też wzmianka o Sebastianie Pruchniaku (1988 rok w kategorii młody hodowca).

Roman Grabara

Ps. Szanowni Państwo, jeżeli dysponują Państwo wiedzą o początkach polskiej felinologii, pierwszych wystawach, laureatach tych wystaw bardzo proszę o kontakt – tel. 692 598 864, e-mail: karodok@wp.pl Ratujmy wspomnienia, tak szybko ulegają zapomnieniu!

MIEDZYNARODOWA

WYSTAWA

KOTÓW

RASOWYCH



WARSZAWA

STOWARZYSZENIE HODOWCOW KOTOW RASOWYCH
W POLSCE
czyli Federation Internationale Feline - FIFe



KARTA OCENY
RICHTERBERICHT
NOTES DE JUGE

Nr 222

Rasa/Rasse/Race KOT PERSKI
Kolor/Farbe/Couleur 12abl
Płeć/Geschlecht/Sexe 01
Ur./Geb./Ne 11.03.88
Klasa/Klasse/Classe OTWARTA - 9

Głowa/Kopf/Tete

*skóra błękitna, ciemna
ociekająca, ciemna*

Oczy/Augen/Yeux

ciemne, duże

Uszy/Ohren/Oreilles

*skóra ciemna
słabiej rozwinięte*

Futro/Fell/Robe

*krótkie, miękkie, seku
nie ma wyraźnej faktury*

Ogon/Schwanz/Queue

krótki, łagodny

Korpus/Korper/Corps

stary, harmoniczny

Kondycja/Kondition/Condition

*seksualnie przygotowana
kobra*

Ogólne wrażenie/Erganzung/Complement

Ocena/Bewertung/Qualificativ

V3

Sędzia/Der Richter/Le juge

*** STOWARZYSZENIE HODOWCÓW ***
KOTÓW RASOWYCH
w POLSCE

DYPLOM

imię HONDA Z SEZANU

rasa PERSKA kolor Babi płc O.1

nr.kat. 222 PKR 07001P nr.rej. _____

wł. P. URSZULA

klasa 9

ocena V3

tytuł _____


MARIOLA ZIMCOWA

Warszawa 21-22 X 1989